

Tadeusz Jasudowicz

Słowo wstępne

Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego 1, 5-7

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo wstępne

Wypada rozpocząć od słów głębokiej wdzięczności i gorącego podziękowania wszystkim tym, którzy swoją życzliwością, konkretnym wsparciem moich starań realnie się przyczynili do powstania „Polskiego Rocznika Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego”. Przyrzekam nie szczędzić wysiłków, by „Rocznik” przynosił chwałę Uniwersytetowi Warmińsko-Mazurskiemu, a zwłaszcza jego Wydziałowi Prawa i Administracji.

Pragnę podziękować Panu Profesorowi Cezaremu Mikowi za gotowość pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego Komitetu Redakcyjnego naszego „Rocznika”, a Panu Profesorowi Januszowi Symonidesowi za wejście w skład tego Komitetu Redakcyjnego, co jest dowodem na swoistą „sztafetę pokoleń”. Wszyscy trzej wywodzimy się z toruńskiej *Alma Matris Copernicanae* i jesteśmy związani z jej Wydziałem Prawa i Administracji: Profesor Symonides był niegdyś moim promotorem; ja z kolei przyjmowałem do pracy w utworzonej podówczas Katedrze Praw Człowieka na UMK w Toruniu Profesora Cezarego Mika (wówczas magistra). Niech nasz „Rocznik” będzie jeszcze jednym i znaczącym elementem tej więzi, która przetrwała nasze rozmaite doświadczenia w Toruniu, Warszawie, Paryżu i Olsztynie. Dziękuję również Profesorowi Janowi Sandorskiemu z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, który zna nas wszystkich trzech i który z nami owocnie od lat wielu już współpracuje.

Myślę, że o powyższym składzie Komitetu Redakcyjnego „Rocznika” można powiedzieć, iż niewątpliwie będzie dbał o stawianie zarówno nowo powołanemu pismu, jak i jego Autorom, którzy z „Rocznikiem” zechcą współpracować, wysokich wymagań jakościowych, w której to dbałości będzie korzystać ze wsparcia recenzenckiego czołowych polskich specjalistów nauki prawa międzynarodowego, a zwłaszcza prawa międzynarodowego praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego, że wspomnę choćby o Profesorach: Bogusławie Banaszku (Uniwersytet Wrocławski), Piotrze Daranowskim (Uniwersytet Łódzki), Bożenie Gronowskiej (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Jerzym Menkesie (INP PAN), Grażynie Michałowskiej (Uniwersytet Warszawski), Marku Piechowiaku (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza), Jerzym Zajadło (Uniwersytet Gdański).

Obowiązki sekretarzy Komitetu Redakcyjnego „Rocznika” powierzamy dwóm adiunktom Katedry Praw Człowieka i Prawa Europejskiego UWM: dr. Radosławowi Fordońskiemu i dr. Maciejowi Lubiszewskiemu.

Tak się przedstawia sprawa „Rocznika” *ratione personae*, w tym aspekcie tej *ratio*, która dotyczy strony roboczej. Jeśli chodzi o *creatio*, liczymy na autorską współpracę całej nauki polskiej: i tych starszych, zasłużonych, wiekowych, ale także tych, którzy dopiero się rozwijają, którzy naukowo dopiero „raczkują”. Nie będziemy zatrzaskiwać naszych bram przed najmłodszymi autorami; „Rocznik” ma służyć także ich promocji. Z uwagi

na pewne zamierzenia substancjalne wobec „Rocznika” (o czym za chwilę), chcemy liczyć na autorską współpracę przedstawicieli nauki z innych krajów europejskich, a zwłaszcza z krajów postsocjalistycznych.

O *ratio materiae* „Rocznika” w jakimś sensie przesądza sam jego tytuł, nawiązujący do problemów międzynarodowej ochrony praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego, tych dwóch poważnych obszarów prawa międzynarodowego, postrzeganych zarówno odrębnie, jak też w ich wzajemnej interakcji. Z drugiej strony, zależałoby mi na stworzeniu z „Rocznika” czegoś oryginalnego, a zarazem istotnego. Stąd myśl o pewnym bardziej precyzyjnym, czy po prostu węższym uprofilowaniu „Rocznika”. Marzyłoby mi się, by stał się „Rocznik” – stopniowo i perspektywicznie – pewną klamrą naukową, skupiającą się przede wszystkim na badaniu problemów prawnych byłych państw socjalistycznych w Europie, zwłaszcza na ich adaptacji do wymagań standardów europejskich, włączając w to badania prawno-porównawcze. Wydaje się, że problemy tych krajów wykazują się pewną specyfiką m.in. z perspektywy orzecznictwa strasburskiego i jego oceny w stosunku do różnych elementów totalitarnego dziedzictwa tej grupy krajów.

Zatem, profil wiodący „Rocznika”, przejawiający się w jego pierwszej, zasadniczej części, będzie się koncentrował na problematyce postsocjalistycznej w Europie. Oczywiście, nie ma to być „polska ocena” tej grupy krajów, lecz stopniowe wciąganie naukowców z każdego z tych państw do współpracy autorskiej z „Rocznikiem”. To trudne zadanie, ale – miejmy nadzieję – nie niemożliwe. Mam nadzieję, że pismo nasze będzie się stawiało powoli przedsięwzięciem prawdziwie międzynarodowym.

Z drugiej strony, akcentowanie tego profilu specjalnego nie ma służyć – nie może służyć – eliminowaniu możliwości publikacji na łamach „Rocznika” opracowań dotyczących praw człowieka lub prawa humanitarnego, niezwiązanych z problemami byłych państw socjalistycznych. Będziemy je zamieszczać w dziale „Miscellanea”. Znajdą tu swoje miejsce także opracowania z zakresu teorii i filozofii międzynarodowo chronionych praw człowieka.

W dziale „Dokumenty i Materiały” będziemy zamieszczać wybrane dokumenty źródłowe, zwłaszcza związane z przemianami prawnymi w regionie Europy Środkowej i Wschodniej, jako że region ten ma za sobą doświadczenie totalitarne w ramach czy pod dyktatem imperium sowieckiego.

Przewidzieliśmy także dział „Recenzje i omówienia”. Niech krytyka naukowa – choćby w symbolicznych rozmiarach – zagości w naszym „Roczniku”.

Nie wszystko – z wyżej zarysowanej wizji przyszłościowej „Rocznika” – udało się zrealizować w pierwszym numerze czasopisma. Wskazać jednak warto, że: 1) na ogólną liczbę 15 artykułów, 12 z nich dotyczy problemów byłych państw socjalistycznych; 2) na ogólną liczbę 15 artykułów 8 opracowali pracownicy Wydziału Prawa i Administracji UWM, ale

7 to opracowania osób związanych z innymi uczelniami polskimi (1 z UMK, 1 z UŚL, 1 z UG, 1 z UJ, 1 z UB) lub zagranicznymi (prof. Gaetano Dammacco z Uniwersytetu w Bari, Anna Mrozek z Uniwersytetu w Lipsku). Jak na „pierwsze otwarcie”, nie jest to – jak się wydaje – rezultat najgorszy. Nad jego poprawą będziemy stale pracować.

Do autorskiej współpracy z „Rocznikiem” wszystkich zainteresowanych rozwojem badań naukowych – z kraju i z zagranicy – serdecznie zapraszamy!

Tadeusz Jasudowicz